

Strona znajduje się w archiwum.

Połowa rządów lokalnych w Ekwadorze dawała łapówki

24 czerwca 2002 roku minister finansów w Ekwadorze, Carlos Julio Emanuel, pod wpływem oskarżeń o korupcję zrezygnował z zajmowanego stanowiska. W tym samym dniu prokuratorzy wydali nakaz aresztowania Emanuela, jak i innych wysokich rangą urzędników ministerstwa.

Miało to dodatkowe konsekwencje, polegające na zablokowaniu negocjacji z Międzynarodowym Funduszem Walutowym.

Skandal wybuchł 19 czerwca, kiedy Victor Molina, burmistrz andyjskiego Azogues, oświadczył przed Komisją Antykorupcyjną, że ludzie z ministerstwa finansów zażądali łapówek przed uwolnieniem funduszy państwowych dla miasta. Jego oskarżenia znalazły potwierdzenie w zeznaniach dwóch innych burmistrzów, którzy przyznali się do wniesienia opłaty w wysokości zazwyczaj 15-30 procent, w celu uzyskania dodatkowych funduszy. Gdyby odmówili, budżety ich miast byłyby zagrożone. Co najmniej połowa rządów lokalnych była uwikłana w skandal, podobnie jak trzy inne ministerstwa i kilku kongresmenów.

Kiedy skandal wyszedł na jaw, Antonio Posso, wiceprezydent Kongresu zagroził rozpoczęciem procedury impeachmentu wobec ministra. Z kolei poseł Dalton Bacigggalupo wezwał Emanuela do rezygnacji, by móc prowadzić niezależne śledztwo. Podejrzewano, że w związku z faktem, że Emanuel był kandydatem na prezydenta w nadchodzących październikowych wyborach, pieniądze pochodzące z łapówek mogłyby zostać przeznaczone na kampanię.

Prokurator Generalny, Mariana Yopez, obiecała dokładne śledztwo. W toku postępowania Komisji Antykorupcyjnej ujawniono, że kilku prawodawców i sześciu ministrów zostało powiązanych z nielegalnymi płatnościami na kwotę 150 milionów dolarów.

20 czerwca Emanuel, przebywający w Londynie, został wezwany w trybie pilnym do prezydenta, Gistavo Noboa, który zapowiedział osobisty nadzór nad śledztwem. Prezydent przyznał, że był świadomy występowania korupcji w ministerstwie już w grudniu poprzedniego roku, ale potrzebował dowodów, by móc działać.

Skandal ujawnił obawy Ekwadorczyków o to, że rząd nie jest w stanie powstrzymać panoszącej się korupcji, którą przez ostatnią dekadę były naznaczone rządy w Ekwadorze.

Źródło: [accessmylibrary.comeconomist.com](https://accessmylibrary.com/economist.com)